

Za Głosem Serca

A romantic scene on a bridge. A couple is silhouetted against a bright, cloudy sky, standing on a metal bridge. The bridge is flanked by trees with vibrant red foliage. Numerous small, light-colored petals or leaves are falling from the trees, creating a dreamy atmosphere. The overall color palette is dominated by deep reds and oranges, contrasting with the bright sky.

iwona gajda

Agnieszce, mojej córce.

© Copyright by
BPC GROUP POLAND Sp. z o.o.
Katowice 2024

Opracowanie graficzne/skład: Aleksandra Staszak
Korekta: Agnieszka Gajda
Zdjęcia: Depositphotos
Redakcja: BPC GROUP POLAND Sp. z o.o.

ISBN: 978-83-968066-9-7

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających czy innych, bez uprzedniego wyrażenia zgody przez właściciela praw.

www.iwonagajda.com
www.bpc-group.pl
www.bpc-guide.pl

Za Głosem Serca

A romantic scene featuring a couple in silhouette embracing on a bridge. The bridge is flanked by trees with vibrant red autumn foliage. Numerous small, light-colored petals or leaves are falling through the air, creating a dreamy atmosphere. The sky is a soft, hazy white. The overall color palette is dominated by deep reds and oranges, with a dark background at the top and bottom.

iwona gajda





Historia o Miłości

Zagubiona

*Przepraszam Pana,
szukam drogi do jutra i miejsca dla siebie,
i zupełnie nie wiem, którędy iść.
Czy może mi Pan jakoś pomóc?*

*Na przykład wskazać kierunek,
lub podrzucić złotą myśl,
bo śnić o rycerzu na białym koniu
już nie chcę.
[...]*

*Tak, jestem tu pierwszy raz i wiem,
że najwyższy czas odnaleźć siebie.
Lecz przyznaję, że nie wiem,
czy mi się kiedyś uda...
[...]*



*Nie, nie – w cuda dawno już nie wierzę
i nie mierzę za wysoko.*

*Dawno porzuciłam złudzenia i płóche
marzenia, które wyciskają łzy.*

*Nie jestem naiwna, choć tak między nami,
mam już dość jak cień krążyć między ulicami.
[...]*

*Że tacy sami jesteśmy – twierdzi Pan?
I że los podrzucił nam siebie?*

*Doprawdy, nie wiem,
co o tym myśleć.*

Zapatrzeni

*Zanurzona w Pana spojrzeniu ulegam
złudzeniu, że śnię na jawie.*

*To dziwne doznanie, coś pomiędzy
braniem i dawaniem nam nadziei.*

[...]

*Na co? Że jesteśmy dla siebie stworzeni.
Co prawda, trochę poranieni przez los,
ale pełni wiary w to, że doskonali nie
musimy być, by kochać.*

*Tak, wiem, że na tym nadmorskim
tarasie zmysły mogły pogubić się
w czasie. I że zamiast żyć tu i teraz
zachciało im się nieba i spełniania
odwiecznych marzeń o miłości.*

*Ale, proszę powiedzieć, jak Pan uważa:
czy prościej byłoby odwrócić wzrok?*

*Bo przecież oboje wiemy, że lampka
czerwonego wina sprawiła, że chwila
zbliżyła nas do siebie. Doprawdy nie
wiem, co to wszystko znaczy.*

*Jak tłumaczyć to bicie serca, drżenie
rąk. Skąd tyle trudnych pytań?*

*A Pan wciąż milczy, tuląc wzrokiem
moje skronie. Kto wie? Może trzeba
pójść w inną stronę. Właśnie teraz
odwrócić głowę w prawo lub w lewo,
by nic nie wynikło z tego patrzenia;
zauroczenia, które nie wiadomo skąd
się wzięło i tknęło nas do siebie.*

*Proszę wreszcie coś powiedzieć,
a nie siedzieć bez słowa.*





Za Głosem Serca

*Spójrz, Tom, niebo iskrzy czerwienią, a wiatr
kołyszże gałęziami drzew, jakby chciał nam
powiedzieć, że nic z tego świata, który znamy,
nie pozostanie.*

[...]

*Nie, Kochanie, nie chodzi o to, że zniknie,
lecz że nic nie będzie już takie samo, jeśli
kiedyś wrócimy w to miejsce. Ani ten ogród,
ani ulica, ani też dom, który jutro zamkniemy
na cztery spusty, a potem sprzedamy.
Nasze dzieci nie będą ich nawet pamiętały.*

Dlaczego mi się tak przyglądasz?

[...]

*Nie, nie boję się zmiany.
Choć może trochę, gdy teraz
w przeszłość z nostalgią patrzę.
Ale przyznam, że częściej chcę
już inaczej żyć. Zacząć jeszcze raz.*

*Czuję, że czas układa dla nas lepsze dni.
W miejscu, gdzie nic nie jest ważniejsze
od miłości, promieni słońca i śpiewu ptaków.
Odkąd wiadomo, że jesteś zdrowy, to nie
ma mowy, Kochanie, abym czegokolwiek
żałowała. Gdy zrzuciłam prawniczą togę,
poczułam ulgę. Jakby serce zaśpiewało nagle,
że mogę robić to, co chcę. Przeżywać z Tobą
i z dziećmi najpiękniejszy sen.*

*Dobrze wiesz, jak to jest, bo wcześniej zrobiłeś
tak samo z pracą pilota. Zrezygnowałeś,
gdyż chciałeś inaczej wykorzystać ten czas.
Jakbyś nagle zobaczył nas i sto innych szans
na szczęście. Pamiętasz?*

*Nie wiem, kiedy i gdzie znajdziemy nowe
miejsce do życia. Jakiś raj, gdzie los nas
zatrzyma. Póki co, Tom, ruszajmy w drogę,
a serce podpowie, co robić dalej.*





A scenic sunset over a body of water. The sun is a bright, glowing orb in the center of the sky, surrounded by soft, orange and yellow clouds. The horizon line is visible in the distance. In the foreground, a wooden fence made of vertical posts and horizontal rails runs across the frame. To the left, a wooden boardwalk or path leads towards the water. The overall atmosphere is peaceful and serene.

Wolne Wiersze



List z Zaświatów

Witaj, Kochanie.

*Piszę do Ciebie z drugiej strony nieba.
Jestem dokładnie pomiędzy słowami,
które zbudowały nasz świat z gwiazd
i blasków miłości...*

*Pamiętasz? To było dawno temu,
gdy wszystko miało jeszcze sens
i kusiło tajemnicą nowych dni...*

*Potem czas wszystko zmienił. A wiatr
zamienił każde zdanie w narzekanie.
Nie wiadomo, kiedy zdmuchnął
nadzieję. Wiesz? Prawdę mówiąc,
do dzisiaj nawet nie wiem,
w jaki sposób zakręcił słowami,
pozostawiając nas samych w środku
życia.*

*Zagubionych i zmęczonych tym
ciąglym próbowaniem
i uderzaniem w mur. Cóż. Widocznie
miał w tym swój cel.*

*Póki co błądzę w otchłani nieba.
Ukryta gdzieś między gwiazdami.
W dole Ziemia z trudnymi sprawami,
a obok zorza – pachnąca słodyczą
i dreszczem naszych ust.*

*Wiesz, co jeszcze? To miejsce jest chyba
najlepsze, jakie znam. Takie bezpieczne
i bajeczne zarazem.*

*Widzę Ciebie, mnie i czas, który razem
spędziliśmy. A gdy przyptywa ten,
który straciliśmy bezpowrotnie,
wówczas tylko odwracam głowę.
Trochę moknę wtedy od łez i udaję,
że deszcz siąpi z nieba. Ale chyba dzisiaj
nie trzeba mi nic więcej.*

*Pozdrawiam cię serdecznie z nieba,
Ewa*





The background is a misty, foggy forest with many thin, vertical tree trunks. The fog is a pale, yellowish-white color, creating a soft, ethereal atmosphere. Two horizontal red lines are drawn across the image, one above and one below the text.

6 Tygodni

Bieg

*Biegnie szybko. Nie widzi ludzi; tego, co mija.
Ani chodnika, gdyż łzy zacierają oczy.
„Byle szybciej, byle dalej” – powtarza wciąż,
jakby chciała uciec od następnej chwili.
Ma dość świata i ludzi, a jej wewnątrz wypełnia
niekończąca się rozpacz.*

*Stan pustki wydaje się teraz jedynym
ratunkiem, a bieg jedyną drogą do nicości.
Dławi się łzami i powietrzem.
„Niebo czy ziemia, ziemia czy niebo”
– jest jej wszystko jedno.
Byle wydostać się z tej pułapki ciemnego
miasta i poprzebieranych ludzi.
Zostawić poza sobą zaszyfrowane komórki
nieodgadnionego człowieka.*





*Siła, która pcha ją do przodu
wydaje się taką potęgą, jakiej
nigdy nie zdoła pokonać.*

*Rozsądek już dawno podeptała po drodze,
a wszelkie granice normalności
znikają za ścianą łez.*

*Czy długo tak jeszcze wytrzyma?
Czy osiągnie stan niewypowiedzianego
szczęścia, który nazwała nicością?*

Spis treści

Historia o Miłości

Zagubiona	9
Zapatrzeni	11
Oczarowani	13
Spełnienie	15
Zmiany	17
Syn	19
Razem i Osobno	21
W Biegu	23
Sprzeczka	25
Nowy Etap	27
Punkt Zwrotny	29
Za Głosem Serca	31

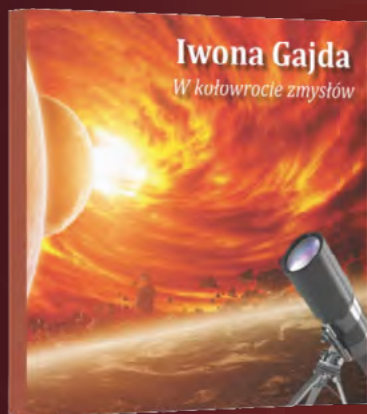
Wolne Wiersze

List z Zaświatów _____	35
W Objęciach Iluzji _____	37
Dłonie _____	39
Gdy Jesteś Daleko _____	41
Kocham Cię _____	43
Z Wiatrem _____	45
Trudna Miłość _____	47
Samotność Po Latach _____	49
Szymonowi _____	51

6 Tygodni

Bieg _____	55
Samotność _____	57
Ból _____	59
Sen _____	61
Walka _____	63
Lustro _____	65

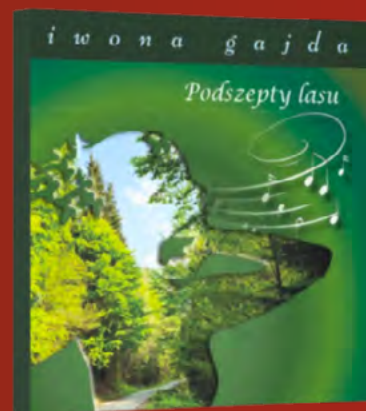
Tomiki Poezji



W kołowrocie zmysłów



Kamienne Serca



Podszepty Lasu

Wejdź na stronę:

www.iwonagajda.com/przystan

Aby posłuchać poezji czytanej przez Iwonę Gajdę, autorkę wierszy.
Na stronie znajdziesz również inne tomiki poezji.



I w o n a G a j d a

Autorka opowiadań i książek pogranicza różnych gatunków literackich, łączących elementy fantastyki, literatury naukowej, reportażu, bajki oraz powieści. Poetka. W swoich utworach opisuje i interpretuje rzeczywistość.

***Za Głosem Serca* jest opowieścią o miłości**, która zmienia życie. Pojawia się nagle, lecz we właściwym czasie. Znikąd, ale w odpowiednim miejscu. Niczym magiczna mgiełka otula serce i duszę, rozpalając wyobraźnię, aby w końcu zamknąć cały świat w oczach ukochanej osoby oraz w świecie marzeń.

Ale przecież życie to nie bajka. Proza karmi nas chlebem i wodą, dlatego nie każda miłość potrafi sprostać wyzwaniom dnia codziennego. Nie każde uczucie wytrzyma próbę czasu, by pozostać z nami na już zawsze. Niektóre miłości wracają do świata marzeń; niespełnione, pozostawiają nas w bólu.

Wtedy cierpimy, płaczemy oraz przemieniamy się wewnętrznie, aby w końcu odrodzić się z popiołów i powstać do życia niczym feniks.

Aby pewnego dnia, we właściwym czasie, spotkać na swojej drodze kolejną miłość. Silną, by sprostać przeciwnościom. Otwartą, by przyjąć część innego serca. Gotową do oddania część swojej duszy oraz kochania pełnią. Tę jedyną, prawdziwą. *Za Głosem Serca* to zbiór najnowszych prac, ale też wierszy napisanych w latach młodości. Te utwory ukazują różnorodne perspektywy i emocje, jakie towarzyszyły mi w tamtym okresie.